

Sygn. akt III AUa 302/17

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Wiśniewska
Sędziowie:	SSO del. Ewa Krakowiak SSA Dariusz Płaczek (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Anna Żarczyńska-Ziobro

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2019 r. w Krakowie

sprawy z wniosku S. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.

o wysokość kapitału początkowego i przeliczenie emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy S. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 grudnia 2016 r. sygn. akt V U 625/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że przelicza emeryturę S. K. w wysokości określonej w punkcie I zaskarżonego wyroku od dnia 1.10.2015 r., zaś emeryturę w wysokości określonej w decyzji z dnia 16 listopada 2015 r. ustala od dnia 21.07.2015 r.;

II. w pozostałej części apelację oddala;

III. zasądza od Zakładu ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. na rzecz S. K. kwotę 270 zł (słownie złotych: dwieście siedemdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 302/17

## UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 9 listopada 2015 r. i 10 listopada 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. ponownie ustalił dla S. K. wartość kapitału początkowego, przyjmując staż pracy wynoszący 29 lat, 6 miesięcy i 11 dni okresów składkowych oraz 1 miesiąc i 10 dni okresów nieskładkowych, natomiast decyzją z dnia 16 listopada 2016 r. przeliczył dla S. K. emeryturę od dnia 1 października 2015 r., tj. od złożenia dodatkowych dokumentów. Kolejną decyzją z

dnia 15 lutego 2016 r. ponownie ustalono dla S. K. wartość kapitału początkowego, doliczając do stażu pracy okresy zatrudnienia od 16 października 1970 r. do 16 października 1970 r., od 1 lutego 1976 r. do 15 lutego 1976 r. i od 26 października 1976 r. do 13 grudnia 1976 r. jako okresy składkowe, zaś decyzją z dnia 16 lutego 2016 r. ponownie przeliczył emeryturę.

Wyrokiem z 12 grudnia 2016 r. (sygn. akt V U 625/16) Sąd Okręgowy w Kielcach, V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił wskazane powyżej decyzje i ustalił, że kapitał początkowy ustalony dla S. K. na dzień 1 stycznia 1999 r. wynosi 150977,42 zł, a wysokość emerytury wyliczonej według wskaźnika podstawy wymiaru 97,60 % kwotę 2 930,26 zł, począwszy od 1 października 2016 r., a w pozostałej części oddalił złożone przez wnioskodawcę odwołania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że S. K. urodził się w dniu (...) W (...) Przedsiębiorstwie (...) był zatrudniony w okresie od 25 września 1967 r. do 28 lutego 1976 r. Na powyższy okres zatrudnienia przedłożył świadectwo pracy z dnia 30 czerwca 1997 r. oraz wypis z dokumentów o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (wystawione przez Archiwizację i Przechowywanie Akt J. B.), w którym wskazano za jaki okres wypłacono wnioskodawcy wynagrodzenie. Wnioskodawca przedłożył również kopie kart wynagrodzeń z tego okresu zatrudnienia. W okresie od 26 października 1976 r. do 28 maja 1993 r. wnioskodawca był zatrudniony w (...) Spółka z o. o. w K. na stanowisku malarza (...). Dokonując hipotetycznego przeliczenia świadczenia S. K. przy uwzględnieniu kart wynagrodzeń z okresu zatrudnienia w (...) Spółka z o.o. w K. - podanych w rubryce 17 kwot wynagrodzeń jako wynagrodzenia zasadniczego, a ponadto w roku 1984 wszystkich kwot z rubryki (...) zaś do stycznia i lutego 1988 r. doliczając kwoty wskazane w rubryce (...)– wyliczony wskaźnik podstawy wymiaru z 20 lat kalendarzowych wynosi 97,60 %. Kapitał początkowy ustalony na dzień 1 stycznia 1999 r. wyniósł 150977,42 zł. Po przeliczeniu kapitału początkowego wysokość emerytury po waloryzacji wynosi 2937,29 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zeznań świadka E. K. oraz akt sprawy, w tym akt osobowych z okresu zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. w K. oraz dokumentacji płacowej.

W tym stanie rzeczy Sąd pierwszej instancji stwierdził, że odwołanie wnioskodawcy jest częściowo uzasadnione. Wskazał, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest wyliczenie wysokości wartości kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 r. oraz wysokości emerytury i jej wyrównanie. W związku z tym przytoczył przepis art.173 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek, ustala się kapitał początkowy. Wartość kapitału początkowego ustala się na dzień wejścia w życie ustawy (ust. 3). W myśl art.174 ust. 1 ww. ustawy, kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12. Stosownie do treści ust. 2, przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy: 1) okresy składkowe, o których mowa w art. 6; 2) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5; 3) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-4 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2. Podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18, z tym że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się z okresu od dnia 1 stycznia 1980 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. (ust. 3). Zgodnie zaś z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 oraz ust. 2 pkt 1 lit. a ww. ustawy o emeryturach i rentach z FUS, okresami składkowymi są następujące okresy: 1) ubezpieczenia; 2) opłacania składek na ubezpieczenie społeczne w wysokości określonej w przepisach o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych, w przepisach wymienionych w art. 195 pkt 1-4 i 8, w przepisach o adwokaturze, w przepisach o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu oraz w przepisach o pomocy sądowej. Za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne, albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, m.in. okresy zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia na obszarze państwa Polskiego, w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, jeżeli w tych okresach pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego, chorobowego, macierzyński lub opiekuńczy albo rentę chorobową. Stosownie do treści art. 7 pkt 1 powołanej wyżej ustawy, okresami nieskładkowymi są okresy pobierania: a) wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wypłaconego na podstawie przepisów kodeksu pracy; b) zasiłków z ubezpieczenia społecznego: chorobowego lub opiekuńczego; c) świadczenia rehabilitacyjnego; d) świadczeń wymienionych w lit. b i

c po ustaniu obowiązku ubezpieczenia. Dokonując ustaleń w przedmiocie wartości kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 r. oraz wysokości emerytury Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z akt osobowych wnioskodawcy z okresu zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. w K.. W oparciu o dokumentację zawartą w aktach osobowych wnioskodawcy z powyższego okresu zatrudnienia, w szczególności dokumenty płacowe i kwoty wynagrodzeń, organ rentowy dokonał hipotetycznego przeliczenia świadczenia S. K., przy uwzględnieniu kwot wynagrodzeń wykazanych w rubryce (...) kart wynagrodzeń jako wynagrodzenia zasadniczego, a w roku 1984 doliczył wszystkie kwoty z rubryki (...) w roku 1988 do stycznia i lutego doliczył kwoty wskazane w rubryce (...) a wyliczony w ten sposób wskaźnik podstawy wymiaru z 20 lat kalendarzowych wyniósł 97,60%. Z rezultacie, kapitał początkowy ustalony na dzień 1 stycznia 1999 r. wyniósł 150977,42 zł, a przeliczona wysokość emerytury wyniosła  $(129329,73 + 49177,56) / 212,10 = 2930,26$  zł, zaś po waloryzacji wynosi 2937,29 zł. Wnioskodawca nie kwestionował wyliczeń organu rentowego, domagając się jedynie wyrównania świadczenia emerytalnego od daty jego przyznania. W tym względzie Sąd Okręgowy przywołał przepis art. 133 ust. 1 ww. ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się poczynając od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzje z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3 (pkt 1); za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego (pkt 2). Zdaniem Sądu pierwszej instancji, w świetle powyższych przepisów brak jest podstaw do uwzględnienia żądania wnioskodawcy. Odwołujący się zgłaszając wniosek o emeryturę oraz przeliczenie kapitału początkowego przedłożył organowi rentowemu karty wynagrodzeń za okres zatrudnienia w (...) spółka z o.o. w K., jednakże organ rentowy nie mógł dokonać przeliczenia świadczenia tylko w oparciu o kody wynagrodzeń. W toku niniejszego postępowania Sąd pierwszej instancji powziął wiadomość, iż w innej sprawie (toczącej się przed tutejszym sądem) znajduje się wykaz pozycji w kartotekach płacowych pracowników B.-K., które były podstawą wymiaru składek odprowadzonych do ZUS i dopiero w oparciu o ten wykaz, z urzędu na rozprawie w dniu 3 października 2016 r. zlecił organowi rentowemu przeliczenie świadczenia ubezpieczonego w oparciu o dokumentację płacową i dołączone z urzędu kody (kody dołączone ze sprawy V U 701/16). W tej sytuacji, brak jest podstaw do uwzględnienia żądania wnioskodawcy o wyrównanie emerytury od daty złożenia wniosku. W odniesieniu do okresu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego od 25 września 1967 r. do 28 lutego 1976 r. Sąd Okręgowy uznał, że organ rentowy prawidłowo zaliczył do stażu pracy i podstawy wymiaru tylko te okresy i wynagrodzenia, które zostały wykazane w zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd pierwszej instancji, na mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone decyzje i stwierdził, że kapitał początkowy ustalony dla S. K. na dzień 1 stycznia 1999 r. wynosi 150977,42 zł, a wysokość emerytury wyliczonej według wskaźnika podstawy wymiaru 97,60 % stanowi kwotę 2930,26 zł, począwszy od 1 października 2016 r., a w pozostałym zakresie oddalił odwołanie na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

Apelację od przedmiotowego wyroku złożył wnioskodawca. Zaskarżył wyrok w części, to jest w punkcie I tego orzeczenia, w zakresie w jakim Sąd ustala kapitał początkowy oraz wysokość emerytury począwszy od dnia 1 października 2016 r. oraz w punkcie II wyroku. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, w szczególności polegający na przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że:

- nie było błędem organu rentowego, iż nie potrafił odczytać kart wynagrodzeń i w związku z tym przy ustalaniu kapitału początkowego w ogóle nie zaliczył wnioskodawcy okresu ubezpieczenia od 26.10.1976 r. do 28.05.1993 r.;

- z kart wynagrodzeń *expressis verbis* nie wynika, w której rubryce znajduje się wynagrodzenie zasadnicze, a zatem organ rentowy miał prawo potraktować okresy objęte kartami nie tylko jakby ubezpieczony w ogóle nie otrzymywał wynagrodzenia w tych okresach, ale jakby tych okresów ubezpieczenia w ogóle nie było;

- posiadanie przez organ rentowy od września 2015 r. kart wynagrodzeń oraz świadectw pracy obejmujących okres od 26.10.1976 r. do 28.05.1993 r. nie było wystarczające do uznania przez organ, że okres ten jest okresem ubezpieczenia,

a więc wyrównanie emerytury nie należy się od dnia złożenia wniosku, pomimo że Sąd I instancji na podstawie tych samych dokumentów przy obliczaniu kapitału początkowego uwzględnił te okresy i pobierane w ich trakcie wynagrodzenie;

- organ rentowy nie posiadał z urzędu kodów wynagrodzeń pracodawcy (...) Sp. z o.o., podczas gdy spółka zatrudniała łącznie od momentu jej powstania około 40 tysięcy pracowników i spraw o emeryturę byłych pracowników, w trakcie których organ rentowy z urzędu mógł powziąć wiedzę o kodach wynagrodzeń, musiało być w poprzednich latach znacznie więcej, o czym świadczy między innymi to, że w innej sprawie przeciwko ZUS (V U 701/16) takie kody zostały wcześniej ujawnione, czyli organ miał wiedzę o kodach co najmniej w dacie ich ujawnienia;

2. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 232 k.p.c., 233 § 1 k.p.c. i 316 k.p.c., polegające na wadliwej i wybiórczej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i dowolnym wnioskowaniu w zakresie uznania, że nieprawidłowe wyliczenie wysokości emerytury nie było skutkiem błędu organu rentowego;

3. naruszenie przepisu prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez niewłaściwą interpretację pojęcia „błąd organu rentowego”, albowiem Sąd I instancji błędnie uznał, że nieumiejętność odczytania karty wynagrodzeń przez pracownika ZUS nie stanowi błędu po stronie organu rentowego, podczas gdy błąd organu należy rozumieć szeroko, gdyż jest to każda obiektywna wadliwość decyzji, jeżeli jej przyczyna leży po stronie organu;

- art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 15 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez uznanie, że skoro dokumenty ubezpieczonego nie pozwalały na ustalenie wysokości jego wynagrodzenia zasadniczego, jak również ustalenia faktu korzystania z urlopu bezpłatnego, to organ rentowy słusznie nie uwzględnił ubezpieczonemu do ustalenia wartości kapitału początkowego okresów składkowych od 26.10.1976 r. do 28.05.1993 r., gdy tymczasem z treści art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej wynika, że w takim wypadku organ rentowy, będąc w posiadaniu dowodów na zatrudnienie ubezpieczonego w tym okresie, powinien przyjąć jako podstawę wymiaru kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, nie zaś w ogóle okresu składkowego nie uwzględniać, traktując go, jakby był nieudowodniony;

zaś w konsekwencji tych uchybień błędne uznanie, że nieprawidłowe wyliczenie wysokości emerytury nie było efektem błędu organu rentowego, co z kolei skutkowało niezastosowaniem przepisu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej i nie przyznaniem prawa do wyższej emerytury od dnia złożenia wniosku.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez ustalenie kapitału początkowego oraz wysokości emerytury w sposób określony w tym orzeczeniu, począwszy od dnia 21 lipca 2015 r., tj. od daty przyznania prawa do emerytury, natomiast w zakresie punktu II wyroku poprzez przyznanie ubezpieczonemu prawa do wyrównania emerytury za okres od dnia 21 lipca 2015 r., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 każdego miesiąca, poczynając od 21 września 2015 r. do dnia zapłaty oraz stwierdzenie odpowiedzialności organu rentowego za niewypłacenie świadczenia w prawidłowej wysokości, a ponadto zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. W uzasadnieniu apelacji skarżący przedstawił obszerną argumentację na poparcie wysuniętych zarzutów, wyjaśniając między innymi, że nie kwestionuje wysokości kapitału początkowego i emerytury ustalonej w zaskarżonym wyroku, lecz nie zgadza się z datą, od której nastąpiło przeliczenie tego kapitału oraz emerytury, a tym samym dochodzi wypłaty stosownego wyrównania świadczenia emerytalnego za okres od 21 lipca 2015 r. (nabycia prawa do emerytury), przyznania odsetek oraz stwierdzenia odpowiedzialności organu rentowego za opóźnienie w wypłacie prawidłowo obliczonego świadczenia. Zdaniem apelującego, w niniejszej sprawie miały miejsce dwa błędy organu rentowego. Pierwszy z nich polegał na pominięciu okresu zatrudnienia od 26 października 1976 r. do 28 maja 1993

r. przy ustalaniu prawa i wysokości emerytury, pomimo tego że od chwili złożenia wniosku emerytalnego organ rentowy dysponował wystarczającą dokumentacją w postaci świadectwa pracy, pozwalającą na uwzględnienie tego okresu do stażu ubezpieczeniowego odwołującego się. Błąd ten został naprawiony przez Sąd pierwszej instancji jedynie częściowo, gdyż nie przyznano ubezpieczonemu wyrównania emerytury za okres od lipca do września 2015 r. Drugi z błędów organu rentowego był skutkiem nieumiejętności odczytania kart wynagrodzeń z okresu zatrudnienia w przedsiębiorstwie (...). W ocenie apelującego, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. występował w roli organu rentowego także w sprawie o sygnaturze akt V U 701/16, a więc posiadał informacje dotyczące kodów wynagrodzeń.

### ***Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje.***

Apelacja w przeważającej części okazała się uzasadniona.

Kontrolowane w toku postępowania pierwszoinstancyjnego decyzje organu rentowego odnosiły się do ponownego ustalenia wysokości kapitału początkowego wnioskodawcy oraz przeliczenia pobieranej przez niego emerytury. W związku z zakresem zaskarżenia, na etapie postępowania apelacyjnego przedmiot sporu koncentruje się na wyjaśnieniu kwestii daty, od której należy przyznać odwołującemu się świadczenie emerytalne w wysokości określonej w zakwestionowanym apelacją wyroku Sądu Okręgowego. W tym stadium procesu wnioskodawca nie podważa bowiem przyjętej w zaskarżonym wyroku wartości kapitału początkowego, ani też wysokości emerytury ustalonej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Na wstępie należy zauważyć, że okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy nie są objęte sporem. Apelujący - chociaż formułuje zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia oraz zarzut naruszenia prawa procesowego polegającego na wadliwej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego - to w istocie nie zmierza do modyfikacji, czy też uzupełnienia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. Przytoczona na poparcie tych zarzutów argumentacja świadczy o tym, iż skarżący nie tyle nie zgadza się z poczynionymi przez Sąd Okręgowy ustaleniami co do faktów występujących w realiach rozpatrywanego przypadku, co usiłuje zdyskredytować prawidłowość wniosków wysuniętych na podstawie tych faktów, które to wnioski nie są efektem błędnych ustaleń faktycznych, czy też niewłaściwej oceny dowodów, lecz są konsekwencją przyjętej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym interpretacji przepisów prawa materialnego, normujących problematykę błędu organu rentowego przy ustalaniu wysokości i wypłacie przeliczonego świadczenia. Zarzuty apelacyjne ukierunkowane zostały zatem na sferę prawną zaskarżonego rozstrzygnięcia związaną z wykładnią i zastosowaniem regulacji o charakterze materialno - prawnym. Z tego względu Sąd Apelacyjny w całości podzielił dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, przyjmując je za własne.

Przystępując do rozpatrzenia zagadnień odnoszących się do podstawy prawnej rozstrzygnięcia warto odnotować, że zasady wypłaty świadczeń emerytalno-rentowych określone są w przepisach rozdziału 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 1270). W myśl zamieszonego w tym rozdziale art. 129 ust. 1 ww. ustawy, świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Z kolei przepis art. 133 ust. 1 tej ustawy stanowi, iż w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, natomiast za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego. Apelujący - zmierzając do weryfikacji zaskarżonego wyroku - eksponował błąd organu rentowego, który jego zdaniem przejawiał się w dwóch uchybieniach. Po pierwsze, ustaleniu kapitału początkowego oraz wysokości emerytury z pominięciem w ramach stażu ubezpieczeniowego wnioskodawcy okresu zatrudnienia w przedsiębiorstwie (...), przypadającego od 26 października 1976 r. do 28 maja 1993 r., który ostatecznie został uwzględniony dopiero w decyzji organu rentowego z dnia 9 listopada 2015 r. (ponownie ustalającej wartość kapitału początkowego), a w odniesieniu do wysokości emerytury w decyzji z dnia 16 listopada 2015 r. (przeliczającej świadczenie emerytalne począwszy

od października 2015 r., to jest miesiąca przedłożenia przez wnioskodawcę dodatkowych dokumentów). Drugi popełniony przez organ rentowy błąd – w ocenie apelującego – wynikał z nieumiejętności odczytania dostarczonych przez ubezpieczonego kart wynagrodzeń z ww. okresu zatrudnienia, co doprowadziło do wadliwego wyliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz emerytury, która to nieprawidłowość została usunięta dopiero na etapie postępowania odwoławczego prowadzonego przez Sąd Okręgowy, co skutkowało zmianą kontrolowanych decyzji organu rentowego poprzez ustalenie kapitału początkowego oraz emerytury we właściwej wysokości, nie kwestionowanej w apelacji. Uwadze skarżącego oraz Sądu pierwszej instancji umknęła jednak okoliczność, iż przyjęta w zaskarżonym wyroku data wypłaty przeliczonego świadczenia emerytalnego - czyli 1 październik 2016 r. – nie może zostać zaakceptowana nie tyle z powodu popełnionego przez organ rentowy błędu przy ponownym ustalaniu wysokości emerytury, co ze względu na naruszenie przedstawionych powyżej reguł dotyczących kwestii wypłaty świadczeń emerytalno – rentowych. W rozważanej materii ustawodawca przewiduje dwa momenty, od których następuje wypłata przeliczonego świadczenia. Pierwszy z nich został uregulowany w cytowanym powyżej przepisie art. 133 ust. 1 pkt 1 ww. ustawy i jest to miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu. Drugi termin wypłaty przeliczonych świadczeń został ustanowiony w art. 133 ust. 1 pkt 2 tej ustawy jako okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc złożenia wniosku o ponowne ustalenie wysokości świadczenia, co dotyczy sytuacji, gdy odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego. Określony w zaskarżonym wyroku moment rozpoczęcia wypłaty emerytury w podwyższonej wysokości, a zatem dzień 1 października 2016 r., nie znajduje oparcia w przedstawionej powyżej regulacji art. 133 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przyjęta przez Sąd pierwszej instancji data jest związana z pozyskaniem w toku odwoławczego postępowania sądowego nowych dowodów w postaci wykazu pozycji (kodów) wynagrodzeń przydatnych do odczytania kartotek zarobkowych ubezpieczonego. Tego rodzaju rozwiązanie nie zostało jednak przewidziane przez ustawodawcę i z tego powodu nie może zostać zastosowane w realiach niniejszej sprawy. Dzień 1 października 2016 r. nie jest bowiem dniem złożenia wniosku o ponowne ustalenie wysokości emerytury, który stanowi termin wypłaty świadczenia najmniej korzystny z dopuszczonych przez ustawodawcę. W tym kontekście wypada zaznaczyć, że organ rentowy wydając w dniu 16 listopada 2015 r. decyzję o przeliczeniu emerytury odwołującego się jako moment rozpoczęcia wypłaty tego świadczenia wskazał 1 października 2015 r. tj. datę złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy. Analogicznie, w kolejnej decyzji z dnia 16 lutego 2016 r., ponownie ustalającej wysokość emerytury, jako datę wypłaty przeliczonego świadczenia oznaczono również dzień 1 października 2015 r. Sąd Okręgowy - dokonując zmiany powyższych decyzji - nie był uprawniony do mniej korzystnego niż organ rentowy ukształtowania sytuacji prawnej ubezpieczonego w odniesieniu do początkowego momentu wypłaty przeliczonej emerytury. Przy zachowaniu zasad określonych w art. 133 ww. ustawy, wynikający z kontrolowanych decyzji dzień 1 października 2015 r. należy uznać za najpóźniejszy z możliwych do ustalenia momentu podjęcia wypłaty przeliczonego świadczenia emerytalnego. Sąd pierwszej instancji - decydując się na zmianę decyzji organu rentowego poprzez weryfikację wysokości kapitału początkowego oraz emerytury – przy przyjęciu najmniej korzystnego dla odwołującego się wariantu dotyczącego sposobu ustalenia daty wypłaty świadczenia, powinien dokonać przeliczenia emerytury nie później niż od dnia 1 października 2015 r., czyli daty złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przedmiotowa data (1 października 2015 r.) jest odpowiednia z perspektywy przeliczenia emerytury w wysokości określonej w sentencji zaskarżonego wyroku, uwzględniającej przedstawione przez organ rentowy w trakcie postępowania sądowego hipotetyczne wyliczenie kapitału początkowego i emerytury, przeprowadzone na polecenie Sądu Okręgowego. W tym aspekcie Sąd drugiej instancji nie znalazł przesłanek do stwierdzenia błędu organu rentowego, przejawiającego się w pominięciu dostarczonych przez ubezpieczonego kart wynagrodzeń z okresu zatrudnienia w przedsiębiorstwie (...) przy obliczaniu podstawy wymiaru kapitału początkowego, a następnie świadczenia emerytalnego. Nie ma racji apelujący sugerując, iż przedłożona przez wnioskodawcę dokumentacja umożliwiała ustalenie wysokości emerytury - z uwzględnieniem w podstawie wymiaru świadczenia kwot wynagrodzeń wskazanych w przedłożonych w październiku 2015 r. kartotekach zarobkowych - już w dacie wydania pierwszorazowej decyzji z dnia 28 sierpnia 2015 r. o przyznaniu emerytury. W tym względzie stwierdzić trzeba, że przedmiotowego ustalenia wysokości świadczenia organ rentowy mógł dokonać po przekazaniu mu przez Sąd pierwszej instancji „wykazu pozycji” (kodów) wynagrodzeń, pozyskanego z dokumentacji stanowiącej materiał dowodowy innej sprawy sądowej. Niezbędne dane do przeprowadzenia oczekiwanego przez wnioskodawcę przeliczenia emerytury organ rentowy otrzymał zatem dopiero w trakcie odwoławczego postępowania

sądowego. We wcześniejszym okresie czasu nie dysponował materiałem dowodowym pozwalającym na poczynienie ustaleń w kwestii wysokości pobranego przez wnioskodawcę wynagrodzenia w spornym okresie zatrudnienia w przedsiębiorstwie (...). W tej materii w orzecznictwie sądów powszechnych utrwalone jest stanowisko, iż przy ustalaniu podstawy wymiaru świadczeń emerytalno – rentowych uwzględnieniu podlegają jedynie te składniki wynagrodzenia, które zostały wykazane w sposób niewątpliwy i jednoznaczny. Stwierdzenie prawdopodobieństwa wypłacenia przez pracodawcę poszczególnych kwot, nawet graniczącego z pewnością, nie jest wystarczające z punktu widzenia ustalenia podstawy wymiaru emerytury. Wnioskodawca – ubiegający się o przyznanie emerytury – powinien wykazać, z jakiego tytułu pobrał określone kwoty (zaliczone do składników wynagrodzenia stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne) oraz w jakim konkretnie czasie zostały one wypłacone. Regulacje prawne z zakresu ubezpieczeń społecznych – należące do przepisów bezwzględnie obowiązujących – nie przewidują możliwości ustalenia wysokości wynagrodzenia za pracę, w oparciu o które wyliczana jest podstawa wymiaru emerytury, w sposób przybliżony, bądź prawdopodobny. Uwzględnieniu podlegają jedynie te należności pracownicze, które stanowiły podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne oraz co do których zachodzi pewność, iż zostały rzeczywiście wypłacone w skonkretyzowanym okresie czasu. Dokumentacja płacowa przedłożona przez wnioskodawcę w dniu 5 października 2015 r. – w ocenie Sądu Apelacyjnego – nie pozwalała na poczynienie pewnych, stanowczych ustaleń w przedmiocie kwot stanowiących w spornym okresie zatrudnienia podstawę wymiaru składek ubezpieczeniowych. Odkodowanie poszczególnych wpisów zamieszczonych w tej dokumentacji, w sposób kategoriyczny, niewątpliwy stało się możliwe dopiero po uzyskaniu wykazu pozycji wynagrodzeń objętych tymi kartami, pochodzącego z akt innego postępowania sądowego. Próba odczytania zapisów zawartych w kartotekach zarobkowych, z pominięciem informacji wynikających z wykazu pozycji wynagrodzeń, prowadziłyby do niejednoznacznych rezultatów, co nie jest dopuszczalne w perspektywie ustalenia prawidłowej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i w konsekwencji podstawy wymiaru emerytury. W tym zakresie organowi rentowemu nie można przypisać błędu polegającego na nieustaleniu emerytury w wysokości określonej w zaskarżonym wyroku już w pierwszorazowej decyzji przyznającej świadczenie emerytalne, wydanej w dniu 28 sierpnia 2015 r. Nie ma również racji skarżący wywodząc, iż organ rentowy jako strona licznych procesów sądowych - których przedmiotem jest ustalenie prawa lub wysokości emerytury pracowników przedsiębiorstwa (...) - działając z urzędu powinien wykorzystać do wyliczenia świadczenia wnioskodawcy wykaz pozycji wynagrodzeń udostępniony mu w innych postępowaniach, niezależnie od danych przedstawionych przez odwołującego się, czy też Sąd pierwszej instancji. Stawianie organowi rentowemu takiego wymagania jest zbyt daleko idące, właśnie z uwagi na dużą ilość i różnorodność załatwianych spraw. Regułą jest, iż to wnioskodawca – domagając się ustalenia prawa i wysokości emerytury – powinien dostarczyć organowi rentowemu wszelkie niezbędne dokumenty. W tej kwestii warto przywołać pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 stycznia 2019 r. (III AUa 861/18, LEX nr 2624088), w którym stwierdzono, że organ rentowy nie musi prowadzić szczególnego postępowania zmierzającego do poszukiwania dowodów, które mogłyby ewentualnie prowadzić do wykazania wyższej wysokości świadczenia, a obowiązek taki spoczywa przede wszystkim ubezpieczonym, co też oczywiście leży też w jego interesie. Obowiązek przedstawienia dowodów przez ubezpieczonego na poparcie zgłoszonego wniosku o świadczenie wynika bowiem z przepisów rozporządzenia z 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. Nr 237 poz. 1412). Podsumowując ten fragment rozważań należy stwierdzić, że ustalenie wysokości emerytury wnioskodawcy w decyzji z dnia 28 sierpnia 2015 r. - z pominięciem w podstawie wymiaru świadczenia wynagrodzenia uzyskanego przez ubezpieczonego w okresie zatrudnienia w przedsiębiorstwie (...) - nie może zostać zakwalifikowane jako błąd organu rentowego w rozumieniu nadanym przez przepis art. 133 powołanej wyżej ustawy.

Odmienne należy natomiast ocenić zasadność kolejnego z zasygnalizowanych przez apelującego zastrzeżeń, dotyczącego nieuwzględnienia przez organ rentowy okresu zatrudnienia wnioskodawcy w przedsiębiorstwie (...) od 26 października 1976 r. do 28 maja 1993 r. w ramach stażu ubezpieczeniowego (okresów składkowych i nieskładkowych), ustalonego w decyzji przyznającej emeryturę z dnia 28 sierpnia 2015 r. W tym względzie należy się zgodzić ze skarżącym, iż przedmiotowe zaniechanie należy potraktować w kategoriach błędu organu rentowego. Słusznie apelujący zaznaczył, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego błąd organu rentowego rozumiany jest szeroko, zgodnie z tzw. obiektywną błędnością decyzji (vide uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 12 stycznia 1995 r., II UZP 28/94, OSNAPiUS 1995 nr 19, poz. 242) i obejmuje sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania

świadczenia lub ustalenia go w określonej wysokości, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Za takie przyczyny uznaje się wszelkie zaniedbania organu rentowego, każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów. W judykaturze konsekwentnie przyjmuje się również, że pojęcie „błędu organu rentowego” obejmuje niedopełnienie obowiązku działania z urzędu na korzyść osób uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych (por. wyrok z dnia 19 lutego 2002 r., II UKN 116/01, OSNP 2003 nr 214, poz. 599; uzasadnienie uchwał z dnia 28 czerwca 2005 r., III UZP 1/05, OSNP 2005 nr 24, poz. 395 i z dnia 15 lutego 2006 r., II UZP 16/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 244; wyroki z dnia 17 marca 2011 r., I UK 332/10, LEX nr 811827; z dnia 5 listopada 2012 r., II UK 83/12, LEX nr 1619684; z dnia 4 grudnia 2012 r., II UK 130/12, OSNP 2013 nr 21-22, poz. 258). W jednym z nowszych orzeczeń z dnia 19 stycznia 2017 r. (sygn. akt I UK 17/16, OSNP 2018/3/36) Sąd Najwyższy - w nawiązaniu do obowiązku informacyjnego organu rentowego – podniósł, iż niewypełnienie przez organ rentowy obowiązku informacyjnego, prowadzące do ustalenia podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonego z pominięciem najkorzystniejszych dla niego lat, może zostać zakwalifikowane jako błąd organu. Sąd Najwyższy uznał, iż w sytuacji, gdy organ rentowy nie posiada zaświadczeń o zarobkach z całego wykazanego przez ubezpieczonego okresu zatrudnienia, to obowiązkiem tego organu jest poinformowanie ubezpieczonego o braku dowodów pozwalających na ustalenie wysokości wynagrodzenia osiąganego przez niego w poszczególnych latach i niekompletności wniosku w tym zakresie oraz wynikających z tego skutkach, natomiast niewyjaśnienie tej okoliczności wskutek zaniechania przez organ rentowy wypełnienia obowiązującego go "obowiązku informacyjnego", prowadzące do ustalenia podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonego z pominięciem najkorzystniejszych dla niego lat, może zostać zakwalifikowane w danym stanie faktycznym jako błąd organu w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 cytowanej wyżej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Obowiązek informacyjny organu rentowego na gruncie regulacji normujących tryb postępowania w sprawach o emeryturę lub rentę przewiduje przepis § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. Nr 237, poz. 1412), który jest odpowiednikiem § 3 obowiązującego poprzednio rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10, poz. 49 ze zm.). Zgodnie z § 2 ww. rozporządzenia z 2011 r., organy rentowe udzielają informacji, w tym wskazówek i wyjaśnień, w zakresie dotyczącym warunków i dowodów wymaganych do ustalania świadczeń. W myśl § 10 ust. 1 pkt 2 tego rozporządzenia, do wniosku o emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy powinny być dołączone dokumenty stwierdzające okresy uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokość. Według § 22. ust. 1 ww. rozporządzenia, podstawowym środkiem dowodowym stwierdzającym okresy zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania oraz spółdzielczej umowy o pracę jest świadectwo pracy, zaświadczenie płatnika składek lub innego właściwego organu, wydane na podstawie posiadanych dokumentów. Analogicznie, w odniesieniu do okresów nieskładkowych stosownym środkiem dowodowym stwierdzającym te okresy jest zaświadczenie płatnika składek lub inny dokument właściwego organu (§ 23 ust. 1 rozporządzenia). Zdaniem Sądu Apelacyjnego w realiach niniejszej sprawy pominięcie okresu zatrudnienia w przedsiębiorstwie (...) przy obliczaniu stażu ubezpieczenia odwołującego się przy wydawaniu decyzji ustalającej prawo do emerytury było zaniedbaniem stanowiącym błąd organu rentowego. W tym aspekcie zauważyć trzeba, że ubezpieczony przedłożył organowi rentowemu świadectwo pracy z dnia 31 maja 1993 r. - obejmujące okres zatrudnienia w (...) spółka z o.o. od 26 października 1976 r. do 28 maja 1993 r. – już w dniu 8 czerwca 2015 r., wraz z wnioskiem o ustalenia kapitału początkowego. Dokonując obliczenia posiadanych przez wnioskodawcę okresów składkowych i nieskładkowych organ rentowy pominął powyższy okres zatrudnienia, zarówno w pierwszej decyzji o ustaleniu kapitału początkowego z dnia 11 sierpnia 2015 r., jak też w wydanej następnie decyzji o przyznaniu emerytury datowanej na dzień 28 sierpnia 2015 r. Organ rentowy powziął bowiem wątpliwość dotyczącą istnienia podstaw do zaliczenia całego okresu zatrudnienia jako okresu składkowego, a to z uwagi na wykonywanie pracy na tzw. eksporcie i związane z tym okresy urlopów bezpłatnych. O ile wysunięte przez organ rentowy zastrzeżenia można uznać za usprawiedliwione, to nie można zaaprobować sposobu wyjaśnienia tych zagadnień i w efekcie załatwienia sprawy wszczętej wnioskiem emerytalnym, zaniżającym staż ubezpieczeniowy odwołującego się. Zachowując reguły określone w powołanym wyżej rozporządzeniu, w konkretnie realizując obowiązek informacyjny określony w § 2 tego rozporządzenia, organ rentowy powinien był wezwać wnioskodawcę do wyjaśnienia spornych kwestii, w szczególności

poprzez uzupełnienie dokumentacji obrazującej zakwestionowany okres zatrudnienia i w tym celu wyznaczyć mu odpowiedni termin (rozsądny), pozwalający ubezpieczonemu na sprostanie temu zadaniu. Organ rentowy tego nie uczynił, zaś o swoich wątpliwościach co do zasadności uwzględnienia powyższego okresu zatrudnienia poinformował wnioskodawcę dopiero w uzasadnieniu decyzji z dnia 11 sierpnia 2015 r., ustalającej kapitał początkowy, czym uniemożliwił mu dostarczenie uzupełnionej dokumentacji przed zakończeniem postępowania administracyjnego toczącego się z wniosku o ustalenie prawa do emerytury. Decyzja o przyznaniu świadczenia emerytalnego z 28 sierpnia 2015 r. zapadła bowiem po upływie zaledwie 2 tygodni od wydania pierwszej decyzji kapitałowej, a zatem nie było realnie możliwe przedłożenie przez ubezpieczonego dodatkowych dokumentów w ramach postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez organ rentowy przed pierwszorazowym ustaleniem prawa i wysokości emerytury. Odwołujący się dostarczył organowi rentowemu stosowną dokumentację pracowniczą w dniu 5 października 2015 r., czyli po wydaniu decyzji o przyznaniu emerytury, co doprowadziło do przeliczenia tego świadczenia na mocy decyzji z dnia 16 listopada 2015 r., przy włączeniu spornego okresu zatrudnienia w przedsiębiorstwie (...) do wykazanych przez wnioskodawcę okresów składkowych i nieskładkowych. Przedmiotowego przeliczenia dokonano od 1 października 2015 r. (data złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy), co budzi zastrzeżenia Sądu drugiej instancji. W tym kontekście warto bowiem zauważyć, że prawidłowe zachowanie organu rentowego, czyli wywiązanie się z obowiązku informacyjnego, pozwoliłoby ubezpieczonemu na uzupełnienie dokumentacji pracowniczej w trakcie postępowania administracyjnego zainicjowanego wnioskiem emerytalnym i wówczas świadczenie emerytalne ustalone w wysokości uwzględniającej sporny okres ubezpieczenia zostałoby mu przyznane od daty nabycia uprawnień emerytalnych, czyli od dnia 21 lipca 2015 r. (data osiągnięcia wieku emerytalnego). Wskutek popełnionych przez organ rentowy uchybień proceduralnych, kwalifikowanych jako błąd organu rentowego, odwołującemu się zaniżono staż emerytalny, co miało wpływ na wysokość świadczenia wypłaconego przed dniem 1 października 2015 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego, istnieją przesłanki do przyznania skarżącemu emerytury w wysokości określonej decyzją z dnia 16 listopada 2015 r., począwszy od 21 lipca 2015 r. W tym zakresie zarzuty apelacyjne okazały się pełni uzasadnione i doprowadziły do modyfikacji zaskarżonego wyroku. Zaniedbanie przez organ rentowy obowiązków informacyjnych jako błąd organu rentowego daje podstawy do wypłaty świadczenia emerytalnego - przeliczonego decyzją z dnia 16 listopada 2015 r. - za okres poprzedzający złożenie w październiku 2015 r. wniosku o ponowne ustalenie wysokości świadczenia.

W odniesieniu do sformułowanego w apelacji żądania zasądzenia odsetek oraz związanego z tym stwierdzenia odpowiedzialności organu rentowego za ustalenie okoliczności niezbędnych do wydania decyzji należy odnotować, że Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku nie zawarł wyrzeczenia w przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego, co wyklucza rozstrzygnięcie tej kwestii na etapie postępowania apelacyjnego, sprowadzającego się do kontroli instancyjnej objętego apelacją orzeczenia. Odwołujący się nie składał wniosku o uzupełnienie wyroku w tej materii, a tym samym w przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego – stwierdzanej w trybie art. 118 ust. 1a powołanej wyżej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – brak jest orzeczenia Sądu pierwszej instancji, które mogłoby ulec weryfikacji w fazie postępowania drugoinstancyjnego. Co się natomiast tyczy zgłoszonego przez apelującego roszczenia o wypłatę odsetek, to należy je zakwalifikować jako nowe żądanie wysunięte dopiero w apelacji, co w świetle przepisu art. 383 k.p.c. jest niedopuszczalne. Przewidziany w art. 383 k.p.c. zakaz rozszerzenia żądania w postępowaniu apelacyjnym jest rezultatem założenia, że przedmiotem procesu przed sądem drugiej instancji może być w całości lub w części tylko to, co było przedmiotem procesu przed sądem pierwszej instancji. Z tego powodu, na etapie postępowania apelacyjnego nie można występować z nowymi roszczeniami i w efekcie dochodzić zasądzenia roszczeń, które nie były przedmiotem postępowania pierwszoinstancyjnego. W aktualnym stadium procesu nie jest zatem dopuszczalne zgłoszenie przez apelującego nowego żądania o zapłatę odsetek, które nie zostało wysunięte w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz nie było przedmiotem kontrolowanych decyzji organu rentowego. Odwołujący się może skierować do organu rentowego wniosek o przyznanie odsetek, który zostanie rozpatrzony w postępowaniu administracyjnym oraz rozstrzygnięty decyzją, od której będzie przysługiwało odwołanie.

Reasumując, Sąd drugiej instancji w przeważającym zakresie uwzględnił apelację, uznając za uzasadnione zarzuty kwestionujące odmowę przeliczenia emerytury wnioskodawcy od dnia nabycia uprawnień emerytalnych w odniesieniu do kwoty świadczenia ustalonej decyzją z dnia 16 listopada 2015 r. W tym zakresie zaskarżony wyrok został

zmieniony, zgodnie z wnioskami apelacji, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. W kwestii daty przyznania emerytury w wysokości ustalonej w punkcie pierwszym zaskarżonego wyroku apelacja została uwzględniona w znaczącej części, gdyż jako początkowy moment wypłaty przeliczonego w ten sposób świadczenia Sąd Apelacyjny przyjął dzień 1 października 2015 r. w miejsce określonej przez Sąd Okręgowy daty 1 października 2016 r. i w tej części zmienił zaskarżone orzeczenie w trybie art. 386 § 1 k.p.c. W pozostałym zakresie apelacja została oddalona na zasadzie art. 385 k.p.c., co w istocie dotyczy wypłaty emerytury przeliczonej wyrokiem Sądu pierwszej instancji za okres od 21 lipca 2015 r. do 30 września 2015 r.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono przy zastosowaniu reguły odpowiedzialności za wynik sprawy, zasądzając od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy zwrot kosztów postępowania apelacyjnego, na które to koszty złożyła się opłata sądowa od apelacji w wysokości 30 zł (art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych - tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 785) oraz wynagrodzenie radcy prawnego reprezentującego wnioskodawcę w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji w kwocie 240 zł, ustalonej w oparciu o treść § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265) w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.

Ewa Krakowiak Grażyna Wiśniewska Dariusz Płaczek